

Podporządkowanie się woli Bożej

"Żebyśmy go poznali i moc zmartwychwstania jego, i społeczność ucierpienia jego, stawiając się podobnym do śmierci jego" Filipian 3:10.

Koncepcja przyzwolenia na boską władzę ma na myśli uległość wobec przyjętego standardu lub wzoru. Wolą Ojca Niebieskiego jest posiadanie boskiej rodziny z Chrystusem Jezusem jako głową i "małym stadkiem" jednostek odkupionych spośród ludzkości, które ostatecznie otrzymają chwałę, cześć i nieśmiertelność. (Specyfikacja tej klasy jest następująca: "Albowiem kogo przewidział, tego też przeznaczył na to, by się stał podobnym do obrazu Jego Syna, aby był pierworodnym między wielu braćmi". Rzymian 8:29

Oddani naśladowcy Chrystusa docenili biblijne świadectwo, że droga do tak wzniosłej nagrody wiąże się z procesem samozaparcia, dźwigania krzyża i podążania śladami Mistrza. Apostoł Paweł stwierdza w związku z tym: "Zachęcam was, bracia i siostry, ze względu na miłosierdzie Boże, abyście

składali ciała swoje jako ofiarę żywą, świętą, miłą Bogu - to jest wasze prawdziwe i właściwe nabożeństwo. Nie upodabniajcie się do wzoru tego świata, lecz przemieniajcie się przez odnawianie umysłu. Wtedy będziecie mogli wypróbować i zatwierdzić, jaka jest wola Boża - Jego dobra, przyjemna i doskonała wola. Rzymian 12:1,2

Lojalność

Lojalność jest bardzo podobna do przyzwolenia. Opisuje wierną lojalność wobec innej osoby, w przeciwieństwie do częściowej sympatii wobec niej. Wierzący nie mogą bratać się z ludźmi światowego ducha i pozostać miłymi Ojcu Niebieskiemu. Muszą być całkowicie podporządkowani Panu i zasadom sprawiedliwości. Chrystus Jezus powiedział: "Królestwo moje nie jest z tego świata". Oznacza to, że prawdziwi chrześcijanie nie mogą być sprzymierzeni z tym "obecnym złym światem" (Galacjan 1:4). (Galacjan 1:4) Co więcej, siły, które nam się sprzeciwiają, często pojawiają się jako aniołowie światłości, aby nas zwieść. 2 Koryntian 11:14

"Nasze obywatelstwo jest w niebie" i staramy się zapewnić sobie obfite wejście do niebiańskiego

królestwa (Filipian 3:20). (Filipian 3:20) Nic nie można zyskać przez kompromisową postawę wobec jakichkolwiek pokus wielkiego przeciwnika. Lojalność wobec Króla królów musi być dobrowolna i całkowita. My, , nauczyliśmy się poznawać naszego Pana i Zbawiciela i na podstawie tej wiedzy mamy pełne zaufanie do uczciwości Jego sprawy. Nasza lojalność powinna być zupełna, ponieważ kochamy naszego Króla i naszego Kapitana i boli nas myśl o niezadowoleniu Jego i naszego Ojca w niebie.

Odwaga

Odwaga jest również bardzo istotną cechą tych, którzy są poddani Bogu i Jego woli, ale nie powinna rodzić się z pewności siebie. Ci, którzy zdają sobie sprawę z własnych słabości, mogą być odważni, jeśli pokładają ufność w Ojcu Niebieskim i szukają u Niego łaski i siły, by pomagał im w każdej potrzebie. (Hebr. 4:16; Przysłów 3:5,6). Gdy chrześcijanin spogląda na Boga i Chrystusa, swego Wodza, i zdaje sobie sprawę, że dzięki ich sile jest silny, wtedy rzeczywiście może być odważny. Izajasza 26:3,4

Jako dobrzy żołnierze musimy mieć zaufanie do sprawy, dla której walczymy. (2 Tymoteusza 2:1,3). Nasza wiara i ufność w sprawiedliwość sprawy, której służymy, powinny być tak pełne, aby

przywoływać wszystkie nasze siły i zdolności w ofiarnym wysiłku wolnej woli, aby współpracować z Kapitanem naszego zbawienia (Hebrajczyków 2:10). (Jako chrześcijańscy żołnierze nie powinniśmy mieć żadnych zastrzeżeń co do słuszności tego, o co prosi nas nasz przywódca. Nasza wiara w Boga i Chrystusa powinna być tak pełna, że nawet jeśli nie zawsze rozumiemy, dlaczego jesteśmy wzywani do robienia pewnych rzeczy, to jednak będziemy mieć pełne zaufanie do faktu, że kieruje nami niebiańska mądrość. Rzymian 8:28

Kluczem do pomyślnego ukończenia tego kursu jest poddanie się woli Ojca Niebieskiego. Wpływ Ducha Świętego, objawiony poprzez studiowanie Słowa Bożego, poprowadzi nas do całej Prawdy, a gdy zostanie wiernie zastosowany w naszym życiu, zaowocuje prawym charakterem. Jana 16:13

W zakresie, w jakim jako chrześcijanie stajemy się coraz bardziej "przekształceni" zgodnie z wolą Bożą, uświęcający wpływ "słowa prawdy" umożliwi nam duchowy postęp. (List do Rzymian 12:2; List Jakuba 1:18; Ewangelia Jana 17:17) Czasami jednak mogą pojawić się naciski zarówno z wewnątrz, jak i z zewnątrz, aby nasze zachowanie lub przekonania były zgodne ze standardami, które niekoniecznie

reprezentują to, co rozumiemy jako wolę Bożą wobec nas lub to, co uważamy za nauki biblijne w danej sprawie. Jako chrześcijanie musimy indywidualnie zdać sprawę z naszego zarządzania przed Bogiem. (Rzymian 14:12; 1 Koryntian 4:2) Dlatego nie powinniśmy koniecznie kierować się tym, co myślą inni, ale musimy uczynić Prawdę naszą własną i "sprawdzać wszystko; trzymać się tego, co dobre", tak jak czynili to szlachetni Bereańczycy w dawnych czasach. 1 Tesaloniczan 5:21; Dzieje Apostolskie 17:11

Uprzedzenie w Antiochii

Rozważając wpływy zmierzające do ujednolicenia myśli lub działań w ramach chrześcijańskiej społeczności lub nadmierne zwracanie uwagi na to, jak współwyznawcy mogą nas postrzegać, nasuwa się nam mocna lekcja. W Liście do Galacjan 2:11-21 Paweł opowiada o sytuacji, w której musiał upomnieć apostoła Piotra, który prawdopodobnie był uważany przez wielu żydowskich chrześcijan za najważniejszego apostoła. Kiedy Piotr po raz pierwszy przybył do Antiochii, swobodnie jadał z nawróconymi chrześcijanami, którzy z urodzenia byli poganami. Następnie grupa żydowskich chrześcijan przybyła z Jerozolimy z wizytą. Najwyraźniej nadal przestrzegali oni różnych obrzędów wynikających z

Czerwiec 2025 r.

Prawa Mojżeszowego, a kiedy przybyli, Piotr zaprzestał społeczności z pogańskimi braćmi w obawie, że wieści o jego postępowaniu dotrą do Jerozolimy i tamtejszych żydowskich braci.

Barnaba i inni poszli za przykładem Piotra. Piotr dobrze wiedział, w związku z nawróceniem Korneliusza, że Bóg "nie okazuje stronniczości". (Dzieje Apostolskie 10:34). Dlatego popełnił błąd, odmawiając jedzenia z nieobrzezаныmi wierzącymi, sugerując, że Prawo Mojżeszowe zapewnia wyższy poziom uświęcenia niż "sprawiedliwość wiary". (Rzymian 4:13) Paweł, odpowiednio, zarzucił Piotrowi hipokryzję, wskazując, że żydowscy chrześcijanie mieli nową pozycję na podstawie wiary w odkupieńczą ofiarę Chrystusa i że byli martwi dla prawa. W związku z tym, skoro prawo nie mogło nikogo usprawiedliwić, poganie nie powinni mu podlegać. Galacjan 2:14-21

Jeśli splotzony z Ducha filar kościoła, taki jak Piotr, mógł niesłusznie ulec wpływowi niewłaściwej wiary wyznawanej przez niektórych z jego żydowskich braci, a tym samym nie podporządkować się jasno określonej woli Bożej, to czy nie moglibyśmy być dziś podatni na opinie innych w naszej społeczności? Indywidualny kościół, czyli ecclesia, z którym

możemy mieć społeczność, jest bardzo szczególnym układem, który nasz Ojciec Niebieski zapewnił, abyśmy mogli być pielęgnowani i rozwijani, gdy staramy się uczynić nasze powołanie i wybranie pewnym. W naszych wspólnych studiach powinniśmy brać pod uwagę nie tylko faktyczną treść tego, co studiujemy, ale także ducha kryjącego się za tym przesłaniem. Rzymian 2:28,29; 7:5,6

Czytamy na przykład w 1 Jana 3:14: "Wiemy, że przeszliśmy ze śmierci do życia, ponieważ miłujemy braci. Kto nie miłuje brata swego, trwa w śmierci". We wszystkich naszych wzajemnych kontaktach jest to z pewnością fragment Pisma Świętego, który powinniśmy mieć na uwadze. Ponieważ jednak mamy ten skarb Nowego Stworzenia w glinianym naczyniu i ponieważ jesteśmy chętni i gorliwi, by służyć Panu, jest całkiem oczywiste, że czasami pojawiają się okazje do tarcia, gdy możemy wyrażać się inaczej niż inny członek braterstwa. (2 Koryntian 5:17; 4:7) Sumiennie starajmy się patrzeć na siebie nawzajem nie przez pryzmat zewnętrznych pozorów według ciała, ale wierzymy i postępujemy zgodnie ze świadomością, że tak jak Bóg nas powołał, tak też znalazł inne klejnoty, które zmagają się ze swoim ciałem, tak jak my; i powinniśmy skupić się na tych rzeczach, które łączą nas w duchu miłości. 1 Samuela 16:7; 2 Koryntian 10:7

Wolność chrześcijańska

Pokorne poddanie się woli Bożej ma również znaczenie dla korzystania z chrześcijańskiej wolności w odniesieniu do tych elementów Prawdy, które nie są poparte wyraźnym "tak mówi Pan". Nie jest to kwestia zwykłego przypuszczenia, w które każdy z nas powinien się angażować, ale jeśli rzeczywiście mamy Pismo Święte na dowód tego, co mamy do powiedzenia, powinno to wystarczyć. Jeśli w niektórych przypadkach jest podana myśl, która nie jest w harmonii ze sposobem, w jaki wierzymy, że powinna być wyrażona, to powinniśmy mieć swobodę rozmawiania z naszymi braćmi indywidualnie i dyskutowania o tym w miłości, aż do czasu, gdy Ojciec Niebieski zamierzy wyjaśnić sprawę dla jednego lub drugiego. W każdym razie nie należy używać siły, aby osiągnąć dokładną zgodność myśli, ale, jak mówi Biblia, "niech każdy będzie w pełni przekonany we własnym umyśle". Rzymian 14:5

Od najwcześniejszych czasów Nowego Testamentu zgromadzenia ludu Bożego były zakładane w różnych miejscach. Pismo Święte podaje wytyczne dotyczące zakładania tych grup. (1 Tymoteusza 3:1-7; Tytusa 1:5-9; 1 Piotra 5:1-3) Ci, którzy służą, czy

to starsi, czy diakoni, są wybierani na stanowiska służby w drodze głosowania eklezji. Jako takie, stawia to zgromadzenie jako wyższy autorytet i jako wskaźnik Bożej woli. Jeśli osąd klasy w odniesieniu do pewnych polityk lub praktyk różni się od osądu starszego, starszy powinien poddać się woli klasy, jeśli jest to tylko kwestia preferencji kościelnych, w przeciwieństwie do kwestii fundamentalnej doktryny, kwestii moralnych lub naruszeń sumienia. Z drugiej strony, zgodnie z odpowiedzialnością za wybór starszych, do których zbór ma zaufanie, Pan uchylił tak że głosem zboru wybrano konkretną osobę. Dlatego obowiązkiem całej grupy byłoby wspieranie i zachęcanie starszego proporcjonalnie do tego, jak zauważają jego dążenie do poznania i wiernego wypełniania woli Pana.

Imprezowy duch

Należy unikać ducha rywalizacji lub ducha partyjnego między współczłonkami ciała Chrystusa. Czytamy w 1 Liście do Koryntian 1:10-13: "Apeluję do was, drodzy bracia i siostry, z upoważnienia Pana naszego Jezusa Chrystusa, abyście żyli w zgodzie ze sobą. Niech nie będzie podziałów w kościele. Bądźcie raczej jednego zdania, zjednoczeni w myślach i celach. Bo niektórzy członkowie domu Chloe powiedzieli mi o waszych kłótniach, drodzy Czerwiec 2025 r.

bracia i siostry. Niektórzy z was mówią: "Jestem naśladowcą Pawła". Inni mówią: "Podążam za Apollosem", "Podążam za Piotrem" lub "Podążam tylko za Chrystusem". Czy Chrystus został podzielony na frakcje? Czy ja, Paweł, zostałem ukrzyżowany za was? Czy ktoś z was został ochrzczony w imię Pawła?". Podziały wśród ludu Bożego powinny budzić poważne obawy, zwłaszcza jeśli wywierane są naciski, aby utrudnić możliwość społeczności z innymi chrześcijanami, których uważamy za spledzonych z Ducha.

Mogą oczywiście istnieć bardzo uzasadnione powody, dla których fizyczna separacja wśród ludu Bożego jest czasami konieczna. Niemniej jednak, w zakresie, w jakim uznajemy się nawzajem za braci w ciele Chrystusa, nie powinno być przejawów sekciarskiego ducha. Jeśli tworzymy bariery stworzone przez człowieka, które nie są autoryzowane przez Pismo Święte i wierzymy, że niektórzy bracia są niegodni naszej społeczności z powodu drobnych różnic, to istnieje niebezpieczeństwo wykonywania ducha, który jest sprzeczny z doktryną o jedności ciała. Taki duch wykazywałby wyraźny brak przyzwolenia na wolę Bożą w naszej społeczności. Psalm 133:1-3; Efezjan 4:1-3,15,16; Filipian 2:3

Idole

Z powyższym ściśle wiąże się możliwość tworzenia bożków z naszych przywódców w służbie. W Objawieniu 19:10 czytamy: "Upadłem do jego stóp, aby oddać mu pokłon, lecz on powiedział: Nie, nie oddawaj mi pokłonu. Jestem sługą Bożym, tak jak ty i twoi bracia i siostry, którzy świadczą o swojej wierze w Jezusa. Czcijcie tylko Boga. Istotą proroctwa jest bowiem dawanie wyraźnego świadectwa o Jezusie". Zasugerowano, że apostoł Jan w tym kontekście reprezentuje wiernych członków ciała Chrystusa, szczególnie w czasie, w którym obecnie żyjemy. Idąc dalej za tą myślą, byłibyśmy napominani, aby nie czcić tych, którzy mogą być pomocni w karmieniu nas Bożą Prawdą. Powinniśmy doceniać wierne wysiłki wszystkich, którzy są zaangażowani w służbę Panu, ale nie powinniśmy stawiać ich jako bożków kultu. Rzymian 1:25

Ta sama myśl wydaje się znajdować w słowach apostoła Pawła: "Nie pozwólcie, aby ktokolwiek, kto rozkoszuje się fałszywą pokorą i kultem aniołów, zdyskwalifikował was. Taka osoba również wdaje się w szczegóły na temat tego, co widziała; jest nadęta próżnymi pojęciami przez swój nieduchowy umysł". (Kolosan 2:18) Oddawanie nadmiernego hołdu tym, którzy służą, jest niewłaściwym duchem, którego

Czerwiec 2025 r.

powinniśmy być świadomi, i jest niezgodne z Bożą wolą dla chrześcijanina. Nie powinniśmy promować takiej postawy, nawet jeśli powinniśmy uznawać i doceniać wszystkich, którzy wiernie służą Bogu.

Presja społeczna

Jeśli chodzi o naciski, które mogą pochodzić ze świata w zgodzie z jego standardami, istnieje wiele wpływów, które byłyby przyjemne dla naszego ciała, ale które mogą przeszkadzać nam w przyzwoleniu na wolę Bożą. To właśnie z tego powodu czytamy: "Nastawcie się na rzeczy niebieskie, a nie na to, co jest na ziemi. Umarliście bowiem i wasze życie jest ukryte z Chrystusem w Bogu". (Kolosan 3:2,3). Wiele działań związanych z kulturą, rekreacją i hobby, które nie są grzeszne, są przyjemne dla ciała. Docenianie chrześcijańskiej wolności przypomina nam, że w przeciwieństwie do pewnych zakazów, które zostały dane narodowi izraelskiemu w ramach Przymierza Prawa, w Nowym Testamencie nie znajdujemy wielu zakazów odnoszących się do postępowania wierzących. Dlatego pragniemy wypełniać w naszych sercach ducha prawa miłości i prawa sprawiedliwości, tak jak są one wskazane w Bożej woli dla nas.

Chociaż chrześcijańska wolność nie pozwala nikomu z nas na ustalanie zasad dla siebie nawzajem, nie oznacza to również, że możemy robić, co nam się podoba, bez żadnych konsekwencji. Dlatego tak ważne jest, abyśmy szukali biblijnych wskazówek, które pomogą nam określić stopień, w jakim różne dążenia albo zaspokajają ciało, albo są w harmonii z duchem poświęcenia i życia konsekrowanego. Jeśli po indywidualnej analizie stwierdzimy, że dana działalność jest budująca, uszlachetniająca i oddaje chwałę Ojcu Niebieskiemu, powinniśmy uczestniczyć w niej w jak największym stopniu. Z drugiej strony, jeśli nie wydaje się mieć duchowej wartości, możemy pragnąć złożyć nawet tak dobrą rzecz na ołtarzu ofiary.

Nasze domy

Innym obszarem do rozważenia w poddawaniu się woli Bożej są nasze miejsca zamieszkania. Z pewnością każdy z ludu Bożego ma różne okoliczności, a zasoby finansowe, których staliśmy się szafarzami, mogą się znacznie różnić. Każda osoba powinna szukać Bożego przewodnictwa w tej dziedzinie, podobnie jak w każdym innym przedsięwzięciu. Wiemy jednak na pewno, że w świecie kładzie się wielki nacisk na posiadanie modnego domu, często aż do skrajności.

Takich przykładów można by podawać bez końca, ale my zadajemy pytanie: "Czy lud Boży również może być dotknięty nadzwyczajną troską o wygląd i wielkość swoich domów?". Możliwe jest racjonalizowanie, że musimy dokonać rozległych zmian w naszym obecnym miejscu zamieszkania, kosztem wielkiego czasu i wydatków, ponieważ chcemy pomieścić współchrześcijan w wygodny sposób. Nikt oczywiście nie jest w stanie ocenić, co inny brat lub siostra może robić w tym kierunku. Możemy jednak potrzebować modlitewnej społeczności z Ojcem, czy takie zaangażowanie lub działalność w jakikolwiek sposób umniejsza przymierze ofiary, które zawarliśmy.

W miejscu pracy

Jeśli chodzi o naszą pracę, niektórzy z nas mogą znaleźć się w bardzo trudnych i trudnych sytuacjach, które przynoszą znaczny dyskomfort naszemu ciału. Następnie może pojawić się niezwykle korzystna okazja do pracy, ale może ona wymagać pracy w innym harmonogramie lub w odległym miejscu, czego ostatecznym skutkiem będzie zakłócenie naszej duchowej społeczności. Być może będziemy musieli regularnie opuszczać niektóre spotkania z powodu nowych okoliczności pracy. Podejmując

takie czy inne decyzje, musimy polegać na szukaniu woli Pana i przyzwoleniu na nią. Czy nie jest możliwe, że nasz obecny trudny stan, któremu poddane jest ciało, jest dozwolony, ponieważ Pan wie, że potrzebujemy pewnych doświadczeń, które nauczą nas cierpliwości i polegania na Nim?

Z drugiej strony, posunięcie może być wolą Pana, tak jak wtedy, gdy wysłał Filipa na pustynię, aby świadczył o etiopskim eunuchu (Dzieje Apostolskie 8:26-38). (Dzieje Apostolskie 8:26-38) Doświadczenie każdego człowieka w tym względzie jest oczywiście unikalne dla jego sytuacji. Pismo Święte nie określa twardych i szybkich zasad w tym zakresie, z wyjątkiem tego, że każdy ma "dbać o swoje". (1 Tymoteusza 5:8) Poza tym, odpowiedzi, które mogą mieć zastosowanie do indywidualnej sytuacji każdego z nas, można znaleźć jedynie pozostając bardzo blisko Pana.

Cztery ważne kroki

Rozważ te cztery ważne kroki w przyzwalaniu na Bożą wolę w życiowych doświadczeniach.

1. Angażuj się w częste osobiste studiowanie Słowa Bożego. (2 Tymoteusza 2:15) Ponieważ jesteśmy zobowiązani do bycia naśladowcami Mistrza, ważne

jest, abyśmy znaleźli czas na regularne przeszukiwanie Pisma Świętego w celu poszukiwania woli i kierownictwa Ojca w naszym życiu oraz zapoznania się z Boskimi zasadami, które można zastosować w naszym postępowaniu. Jeśli Bóg naprawdę jest na pierwszym miejscu w naszym życiu, musimy tak ułożyć nasze harmonogramy, abyśmy mogli z Nim obcować i otrzymywać siłę, którą On pragnie nam dać.

2. Wspierajmy nasz lokalny zbór poprzez regularne uczestnictwo w społecznościach i studiach. Bardzo dobrze znamy napomnienie, by "nie opuszczać wspólnego zgromadzania się" i powinniśmy doceniać ten układ jako ważny sposób otrzymywania instrukcji od Ojca Niebieskiego. (List do Hebrajczyków 10:25) Takie towarzyszenie sobie nawzajem w tym otoczeniu ułatwi, między innymi, taki rodzaj interakcji, który pozwoli na wzajemny wkład w duchową siłę i budowanie wszystkich, jeśli jesteśmy właściwie ćwiczeni. Zostaliśmy poinformowani, że "każde współdziałanie zaopatruje", a spotykając się z osobami z naszej bezpośredniej społeczności i innymi członkami braterstwa, gdy mamy taką możliwość, będziemy strzeżeni przed duchem samowyywyższania się. Efez. 4:16

3. Żyj życiem pełnym poświęcenia. Im większy stopień naszego samozaparcia, tym mniej będziemy narażeni na pożądliwego ducha, przez którego Przeciwnik stara się nas usidlić, a zatem tym łatwiej będzie nam zgodzić się na wolę Bożą. "Pożądliwość ciała, pożądliwość oczu i pycha żywota" są przeszkodami, które mogą i muszą być przewyżczone przez wpływ Ducha Świętego i posłuszeństwo Ojcu Niebieskiemu poprzez dążenie do chodzenia tak, jak chodził nasz Mistrz. 1 Jana 2:16

4. Angażuj się w częstą, skoncentrowaną modlitwę. Jeśli podczas osobistej analizy naszego życia odkryjemy, że wbrew Słowu Bożemu wznieśliśmy w naszych sercach jakiegoś bożka, możemy pocieszyć się tekstami takimi jak 1 Jana 1:9. "Jeśli wyznajemy grzechy swoje, wierny jest i sprawiedliwy i odpuści nam grzechy, i oczyści nas od wszelkiej nieprawości". Widzimy więc, że naszym przywilejem jest udanie się do tronu łaski po oczyszczenie i pomoc w odniesieniu do tych rzeczy, które robimy, a które nie są miłe Panu, zwłaszcza w przypadkach, w których nie poddaliśmy się Jego woli. Ponadto, jeśli jesteśmy bardzo wrażliwi na sprawiedliwość i podobać się Bogu, nawet jeśli nie jesteśmy świadomi pewnych niedyskrecji, modlitwa naszych serc będzie następująca: "Zachowaj też sługę swego

Czerwiec 2025 r.

od rozmyślnych grzechów; niech nie panują nade mną; wtedy będę bez winy i będę niewinny od wielkiego występku. Niech słowa ust moich i rozmyślanie serca mego będą przyjemne przed obliczem twoim, Panie, mocy moja i Odkupicielu mój". Psalm 19:13,14

Kiedy myślimy o tym, że zostaliśmy powołani do bycia częścią Boskiej rodziny, powinno to sprawić, że będziemy czcić Boga do tego stopnia, że zrobimy wszystko, aby Go zadowolić, uhonorować i uświęcić Jego imię. Zaprawdę, "bojaźń Pańska jest początkiem mądrości; dobre wyrozumienie i serce skłonne do nauki mają wszyscy, którzy pełnią wolę Pańską". Psalm 111:10